

Votegre, J.

"Prasa lwowska w latach 1864-1918. Bibliografia", Jerzy Jarowiecki, Kraków 2002 : [recenzja]

Rocznik Historii Prasy Polskiej 6/1(11), 235-237

2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

J. VOTEGRE Jerzy Jarowiecki
Prasa lwowska w latach 1864–1918.
Bibliografia

Prace Monograficzne nr 348. Wydawnictwo
Naukowe Akademii Pedagogicznej,
Kraków 2002, 553 s. + 2 nlb., 38 ilustr.

Jerzy Jarowiecki
Lwov press in the years 1864–1918.
A bibliography

Profesor Jerzy Jarowiecki to wytrawny znawca prasy polskiej XIX i XX wieku, autor kilku publikacji z tego zakresu. Tym razem pokusił się o dzieło, które można uznać za *opus vitae*, bo przerasta wszystkie dotychczasowe z tej dziedziny prace. Opulencja prezentowanej książki uderza nie tylko rozbudową kwerend, liczbą ustalonych tytułów, ale także faktografią i erudycją części wstępnej poświęconej charakterystyce prasy lwowskiej w latach 1864–1918. Tekst ten wybiega poza poprzednie opracowania tematyczną rozległością, akrybią, orientacją w skomplikowanej topografii wydawnictw, tendencji tytułów reprezentujących społeczne, polityczne, narodowe bądź wyznaniowe problemy. Autor zdołał ustalić o wiele więcej periodyków niż jego prekursorzy, i to nie tylko polskich, ale i ukraińskich, niemieckich oraz żydowskich. W swych penetracjach uwzględnił także jednodniówki i kalendarze, co jeszcze bardziej podwyższa wartość jego dzieła.

Do tych ustaleń dodał opis sytuacji prawnej czasopiśmiennictwa w habsburskiej monarchii. Stosowane w niej przepisy skutecznie hamowały rozwój prasy, nękały konfiskatami, doprowadzając niekonformistycznych redaktorów i wydawców do bankructwa. Dodatkowo sytuację tę gmatwały w Galicji Wschodniej stosunki społeczne (wielka własność ziemska kontra małorolni chłopci), narodowe antagonizmy między Polakami, Ukraińcami, Żydami, Niemcami i Ormianami; religijne animozje katolików, grekokatolików, prawosławnych, luteranów, mozaistów; różnice językowe (nb. zwykle pokrywające się z wyznaniem), kulturowe. Ten konglomerat wart był bliższego zainteresowania, co Autor uczynił, odwołując się do ówczesnych czasopism, bowiem wszystkie te aspekty

znajdowały w nich swe odbicie. I to podwójnie. Należy bowiem dodać, że wewnątrz wymienionych grup zachodziły różnice zawodowe, intelektualne, pokoleniowe.

Po uzyskaniu przez Galicję autonomii wszystkie powyższe problemy mogły znaleźć publiczne nagłośnienie. Nastąpił wtedy gwałtowny rozwój prasy, wzrost nakładów, intensyfikacja częstotliwości ukazywania się tytułów. Wprawdzie niektóre po kilku numerach zniknęły, ustępując miejsca konkurentom, ale wśród nich nie brakowało ustalonych i renomowanych pism, które egzystując przez szereg lat, utrwaliły się w pamięci Lwowian i całej Galicji, po czym weszły do historii prasy polskiej i zajęły w niej trwałe miejsce. W tym kontekście jawi się szereg redaktorów, dziennikarzy, publicystów, wydawców. Obok nich identyczną działalność przejawiały partie, ośrodki wyznaniowe, instytucje naukowe, administracyjne, prywatni mecenas. Wykazując zdolności organizacyjne i większe możliwości finansowe, mogły utrzymywać znaczną część polskiej prasy na odpowiednim merytorycznym i kulturowym poziomie.

W prezentowanym tytule spotykamy typologię czasopism lwowskich na przykładzie bardziej znaczących tytułów. Została zatem ustalona wysokość nakładów, częstotliwość i czas ukazywania się, podejmowana przez nie tematyka, odbiorcy i dostosowany do ich poziomu sposób przekazu. Oczywiście nie brak było wśród pisujących różnych niespodzianek, politycznych wolt, zatararów na tle narodowym, wyznaniowym, językowym. Pośród czasopism, które zasłużyły sobie nie tylko na wzmiankę, ale także na lakoniczne opisy, można znaleźć: „Pamiętnik Literacki”, „Kwartalnik Historyczny”, „Bibliotekę Ossolińskich”.

Prasa lwowska po 1864 roku rozwijała się dynamicznie. Równoległe z tym zjawiskiem kształtowało się zawodowe środowisko dziennikarskie, choć jeszcze przez szereg lat utrzymywana była symbioza między publicystyką a profesjonalną nauką bądź literaturą. Pojawiły się wtedy tak znaczące dla lwowskiej prasy postacie, jak: Jan Dobrzański, Ludwik Gumpłowicz, Hipolit Stupiński, Adam Krechowicki, Bronisław Laskowski, Bolesław Wysłouch. Głosząc swe programy, oceny politycznych, gospodarczych lub kulturowych wydarzeń, podejmowali oni polemiki, które niejednokrotnie odbiegały od obowiązujących norm obyczajowych, co wywoływało sądowe procesy lub konfiskaty.

Autor zwraca uwagę na specyfikę czasopism dla wsi. Wbrew programowym zapowiedziom, tematykę rolniczą na ich łamach prezentowano skromnie. Dominowała publicystyka, polityczna agitacja. Artykuły historyczne były jej stałym elementem, wspieranym przez artykuły o charakterze religijnym, często sprzeczającym do powierzchownej dewocji.

Periodyki społeczno-literackie bazowały na rozprawach historycznych, filozoficznych, literackich. Obok nich ukazywało się sporo przekładów z piśmiennictwa francuskiego, niemieckiego, skandynawskiego. Dzięki temu czytelnicy prasy lwowskiej mogli obserwować aktualny stan zachodnioeuropejskiej twórczości.

Redakcje śledziły także działania austriackiego rządu, postawy wiedeńskich parlamentarzystów. Nie zaniebdywały przy tym spraw socjalnych, które w związku z przemianami ekonomicznymi stawały się w Austrii coraz bardziej niepokojące. Dla pozyskania czytelników do tych kwestii dodawano wieści lokalne, często o charakterze sensacyjno-kryminalnym, bulwersujące szerokie kręgi odbiorców.

Jak wskazują konstatacje w recenzowanym tomie, uciekano się stale do przedruków z gazet zarówno polskich, jak i obcych. Równie ważnym źródłem było Wiedeńskie Biuro Korespondencyjne, które od 1898 roku miało filię we Lwowie. W 1907 roku lwowska Rada Narodowa otworzyła własne biuro w Paryżu, następnie w Rzymie i Londynie. Dzięki obrotności redaktorów następował stały wzrost liczby odbiorców czasopism lwowskich, co uczyniło ze stolicy Galicji liczące się prasowe centrum nie tylko dla zaboru austriackiego, ale także dla całego polskojęzycznego terytorium.

Druga część pracy prof. J. Jarowieckiego zawiera *Bibliografię prasy lwowskiej w latach 1864–1918* i stanowi jej istotne uzupełnienie. Obok przytoczanych tytułów spotykamy tam nazwiska redaktorów i wydawców, którzy nb. często zmieniali się, zatem ich lista bywa długa. Dzięki dociekliwości Autora tylko sporadycznie nie udało się ustalić nazwisk związanych z lwowską prasą, i to przy mało znaczących efemerydach. Zapisy bibliograficzne są zaopatrzone w daty powstawania przytoczanych czasopism, z zaznaczeniem, które biblioteki polskie bądź lwowskie je posiadają i w jakim są stanie (komplety czy z brakami). Związane z tym kwerendy, które kosztowały kilka lat wyteżonej pracy, odnoszą się również do bibliografii kalendarzy i jednodniówek, dając dobre świadectwo badawczemu warsztatowi Autora. Ukazują równocześnie intensywność polskiego życia intelektualnego i artystycznego we Lwowie od 1864 do 1918 roku. Mamy zatem do czynienia z pracą, która na trwałe wejdzie nie tylko do polskiej, ale także ukraińskiej, niemieckiej i żydowskiej bibliografii, do której będą się odnosić wszyscy parający się historią prasy lwowskiej w drugiej połowie XIX wieku, prasy wszystkich wymienionych tu nacji.